



Połączenie kości

Ponowne złożenie

Prorokowałem więc, jak mi nakazano. A gdy prorokowałem, rozległ się głos, a oto powstał szum; i zbliżyły się kości, jedna kość do drugiej – Ezech. 37:7, BW.

Pan Bóg, Wielki Stwórca, mówi: „Zaiste, nie czyni Wszzechmogący Pan nic, jeżeli nie objawi swojego planu swoim sługom, prorokom” (Amos 3:7). Zgodnie z tymi słowami, Bóg stosował różne sposoby, aby sprawić, że Jego wola znana będzie ludzkości. Używał w tym celu swoich aniołów, proroków, przemawiał przez sny i słowo pisane, aby przekazać ludziom swoją wolę. Pewnego razu pisał nawet swym „palcem” na tablicach, które Mojżesz otrzymał na Górze Synaj (2 Moj. 31:18).

W dzisiejszych czasach Bóg nie komunikuje się z nami w sposób nadprzyrodzony, gdyż mamy Jego myśli zapisane w Piśmie Świętym.

„Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany” (2 Tym. 3:16-17).

Potężne środki komunikacji

Jednym z najbardziej imponujących sposobów przekazywania przez Boga swojej woli były wizje. W przeciwieństwie do snów, które składają się z obrazów pojawiających się wówczas, gdy śpimy, wizja (Strong ST 4236, „Machazeh”, NT 3705, „Horama”) dzieje się na jawie, czyli wtedy, gdy jej adresat nie śpi; dlatego wydaje się rzeczowy.

W tym numerze czasopisma „The Herald” zastanawiamy się nad wizją „Doliny suchych kości”, jaka pokazana została Ezechielowi przez samego Boga.

„Spoczęła na mnie ręka Pana; i wyprowadził mnie w swoim duchu, i postawił mnie w środku doliny, która była pełna kości. I kazał mi przejść dokoła nich, a oto było ich bardzo dużo w tej dolinie i były zupełnie wyschłe” (Ezech. 37:1-2).

Wyobraźmy sobie przez chwilę tą scenę. Przed nami

znajduje się dolina, zupełnie wypełniona kośćmi. Musiał tu zginąć potężny lud lub wielka armia, a ich kości bieleją w promieniach słońca. Jakie uczucia wzbudziłby w twoim sercu taki widok? Ponieważ dorastałem na wsi w Brazylii, raz odwiedziłem farmę, na której było znajdowała się spora liczba całych szkieletów krów, które zginęły z powodu suszy. Byłem wtedy jeszcze dzieckiem. To nie był miły widok. Wzbudził we mnie uczucie strachu, straty i rozpacz. Teraz wyobraźmy sobie jakbyśmy się czuli, gdybyśmy zobaczyli dolinę pełną ludzkich kości, które są wystawione na działanie pogody! „...i były zupełnie wyschłe” (Ezech. 37:2).

Właśnie to widział Ezechiel. Następnie Bóg zapytał: „Synu człowieczy, czy ożyją te kości?” (w.3). Ezechiel dowiedział się, że odpowiedź brzmi „tak” i że powinien o tym prorokować!

„Prorokowałem więc, jak mi nakazano. A gdy prorokowałem, rozległ się głos, a oto powstał szum; i zbliżyły się kości, jedna kość do drugiej” (Ezech. 37:7).

Znaczenie wizji

Wielu biblistów (m.in. John Darby, John Gill, i inni) jest zgodnych co do tego, że znaczenie wizji „Doliny suchych kości” odnosi się do odbudowania Izraela, albo po okresie niewoli, albo w przyszłości. Niektórzy wierzą, że odnosi się ona do czasu zmartwychwstania, podczas gdy inni dostrzegają możliwość podwójnego wypełnienia się proroctwa.

W 1910 roku zapytano br. Russella: „Czy widzenie Ezechiela o suchych kościach opisane w 37 rozdziale jego proroctwa odnosi się do zmartwychwstania umarłych czy do czegoś innego?” Odpowiedział: „Według naszego zrozumienia widzenie o suchych kościach nie odnosi się do zmartwychwstania umarłych w powszechnym znaczeniu tego słowa, ale raczej do ożywienia nadziei narodu żydowskiego, który, zauważcie, mówił: ‘Wyschły kości nasze i zginęła nadzieja nasza’. Ich wszystkie nadzieje pomarły, a to ożywienie, ten fakt, że kość schodzi się do kości, przedstawia stopniowy sposób, w jaki żydowskie nadzieje zejdą się razem i stopniowo ożywią ich jako naród” (Książka Pytań i Odpowiedzi, str. 584) Widzimy zatem, że nawet wówczas br. Russell zauważył, że coś zaczęło się dziać.

W Fotodramie Stworzenia na stronie 110, możemy przeczytać: „Zapowiedź ta zdaje się obecnie wypełniać pomiędzy narodem żydowskim. Jeszcze niedawno nie



mieli oni żadnej nadziei; następnie pojawił się syjonizm, suche kości nadziei na złagodzenie cierpień, ale bez wiary w Abrahamową obietnicę. Z czasem dostrzegamy Żydów, którzy wzrastają w wierze w obietnice dane Abrahamowi i jednoczą swe siły, bogactwo i wiarę. Z pewnością niedaleki jest czas odbudowy ich narodowej nadziei i znów będą się radować jako lud”.

Odrodzenie jest procesem

Treść proroctwa wyraźnie wskazuje na stopniowe odrodzenie narodu Izraelskiego: po tym jak rozległ się głos i nastał szum, kości zaczęły się łączyć; następnie pojawiły się ścięgna i mięśnie a w końcu wszystko powlekło się skórą. Mimo to, powstałe w ten sposób ciało nie było „żywe” dopóki Bóg nie tchnął w niego ożywczego tchnienia. Zgodnie z proroctwem widzimy Izrael odrodzony jako naród od 1948 roku, jednak musi jeszcze w pełni zaakceptować Pana Jezusa jako swojego Mesjasza, aby otrzymać pełnię przewidzianych dla nich błogosławieństw Królestwa. Patrząc wstecz, jeszcze nie tak dawno temu Żydzi byli rozproszeni po całym świecie, deptani przez narody, bez swojej ziemi i własnego kraju. Jednak we właściwym czasie Bóg rozpoczął proces odbudowy.

Syjonizm i łączące się kości

Waga ruchu syjonistycznego nie może być pominięta. Była to główna siła polityczna prowadząca do powstania państwa Izrael. Urodzony w Austro-Węgrzech żydowski pisarz i dziennikarz Teodor Herzl stworzył i promował syjonizm jako ruch polityczny, który bronił biblijnego prawa Żydów do „Ziemi Izrael” lub inaczej „Ziemi Obiecanej” (Ha’Aretz HaMuvatahat, 1 Moj. 15:13-21, Ezech.47:13-20).

Według Herzla (który był świadkiem antysemityzmu w Europie), Żydzi byliby znów silni posiadając swoje państwo. Pomysł niepodległego państwa Izrael było rewolucyjną ideą dla narodu, który przez stulecia cierpiał z powodu brutalnych prześladowań. Dzisiaj Teodor Herzl jest uważany za „Jerzego Waszyngtona” narodu Izraelskiego.

Na pierwszym Kongresie Syjonistycznym, który odbył się w Bazylei (Szwajcaria) w dniach 29-31 kwietnia 1897, syjoniści zgodzili się, że Żydzi powinni masowo powrócić do „Ziemi Świętej” w Jerozolimie, skąd zostali wygnani przez Rzymian w III wieku n.e. Jest to jedyne miejsce, w którym poczuliby się jak w domu.

Rzeczywiście, jak „łączące się kości”, Żydzi z całego świata byli zachęcani do migracji do tego regionu palestyńskiego w czasie, gdy ten niewielki obszar był częścią

Imperium Osmańskiego i był zamieszkiwany przez 500 tys. Arabów. Migracja Żydów do Izraela zwieńczona była Deklaracją Niepodległości w 1948 roku i powstaniem państwa Izrael.

Przed Herzlem był pastor Russell

Jednak Herzl nie był pierwszą osobą, która promowała powrót Żydów do ich ziemi.

W ciekawym artykule na stronie Haaretz (www.haaretz.com) Philippe Bohstrom wskazuje: „Na całe lata przed tym jak Teodor Herzl zaproponował utworzenie państwa żydowskiego, Charles Taze Russel wzywał Żydów do szukania domu narodowego w Ziemi Izrael”. Rzeczywiście w „Strażnicy” z 1 listopada 1892 roku (R1466), Russell pisze: „Na świecie żyje obecnie ponad dziesięć milionów Żydów, z których około trzy czwarte w Rosji, Polsce, krajach bałkańskich i Turcji. Jeżeli ruch w kierunku Palestyny otrzyma impuls, który jest mu w stanie zapewnić komisja Hirscha, to człowiek obdarzony wyobraźnią może być w stanie wyobrazić sobie podwojenie lub nawet potrojenie liczebności żydowskiej populacji tego kraju przed końcem naszego stulecia”.

W dniu 18 sierpnia 1891 roku Russell napisał list do barona de Hirscha i Rothschilda, których uważał za „dwóch wiodących Hebrajczyków świata”. W swoim liście Russell proponuje praktyczny plan dla działań syjonizmu, który zakładał zakup wszystkich państwowych gruntów w Palestynie (tj. gruntów nieposiadających prywatnych właścicieli) od zubożałego Imperium Osmańskiego. Kopia listu została opublikowana w „Strażnicy” z grudnia 1891 r. (R1342). Niestety de Hirsch uważał powstanie państwa żydowskiego za fantazję. Wiele lat później, Herzl przedstawił podobną propozycję i osiągnął sukces.

Przyjrzyjmy się uważnie wypełnieniu się proroctwa

Bóg mówi o swoich proroctwach: „Tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślenie to, z czym je wysłałem” (Izaj. 55:11). Tysiące lat temu Bóg dał Ezechielowi wiele proroctw dotyczących odnowienia Izraela, takich jak proroctwo o suchych kościach „łączących się”. Żyjemy w czasach, gdy blask zorzy porannej świeci coraz jaśniej, aż do białego dnia (Przyp. 4:18). Światło pozwala nam zobaczyć, że suche kości nie są już rozrzucone po „dolinie” narodów. Kości z proroctwa Ezechiela zostały przywrócone na właściwe miejsce!

Couceiro André